





## Dziś wybitna premjera!

Orkiestra symfoniczna pod kier. p. Englendera.

Jedynie kino w naszym mieście z obszernym tarasem w ogrodzie, dostępnym podczas antraktów dla Sz. bywalców. ooooooooooooooooooooo

Wzorem stolic europejskich dajemy 2 obrazy w jednym programie, razem 15 aktów.

## „W palących piaskach pustyni”

(Życie za miłość) (Burning sands). Wspaniały dramat wschodni w 8 aktach osnuty na tle życia kolonistów angielskich w Egipcie.

W rolach głównych: Wanda Hawley i Milton Sills.

## „U progu zdrady”

Dramat współczesny w 7 aktach na tle konfliktów małżeńskich. W roli głównej premjowana piękność — Agnes Ayres.

# Sejm nie ma zaufania do rządu, lecz obalić go nie chce.

### Wrażenia ogólne.

Wczoraj w sejmie trwała generalna dyskusja budżetowa, ogarniająca, jak wiadomo, dwa tematy odrazu, mianowicie: budżet i nadzwyczajne pełnomocnictwa rządu.

Wypowiadał się cały szereg mówców. Naogół główną nutą przemówienia było niezadowolenie z rządu, a jednak wczorajszy dzień zadał kłam rozdmuchwanym wiadomościom o mającym nastąpić przesileniu politycznym.

Clou wczorajszego dnia stanowiła mowa posła Thugutta. Od jej brzmienia i wniosków zależało czy hulaśliwe sensacje pewnej części prasy sprawdzą się, czy też nie.

Poseł Thugutt znalazł takie wyjście z sytuacji, wytworzonej przez dyskusję w klubie „Wyzwolenia”, że o przesileniu narazie mowy być nie może.

Po wygłoszeniu mowy, poseł Thugutt oświadczył przedstawicielom prasy w sejmie, że mowa swoją otworzył kwestię stosunku „Wyzwolenia” do rządu p. Grabskiego, zamknięcie tej kwestii nastąpi w głosowaniu nad ustawą o nadzwyczajnych pełnomocnictwach rządu w połowie lipca roku bieżącego. Już to wyjaśnienie p. Thugutta rzuciło światła na sytuację. Sensacyjne zapowiedzi motywowano tem, że klub „Wyzwolenia”, wbrew p. Thuguttowi, uchwalił zasadniczą formę nieufności dla rządu, tymczasem klub nie uchwałił, bo poseł Thugutt wytłumaczył swoim kolegom, że narazie do decydowania jest tylko kwestia budżetu, a na decyzję w sprawie pełnomocnictw przyjdzie czas, kiedy projekt powróci z komisji.

Również i opozycyjne zapędy klubu „Piasta”, które w razie opozycji „Wyzwolenia” mogłyby odegrać ważną rolę przy ewentualnym głosowaniu, zostały zabamowane.

Wczorajsza „Gazeta Warszawska” w bardzo kategoryczny sposób broni p. Kiernikę, b. ministra, członka klubu „Piasta” przeciw zarzutom, jakoby on dążył do przesilenia gabinetowego. W ten sposób wczorajszy dzień da się zreasumować w ten sposób: Nikt nie ma zaufania do rządu, ale też nikt nie ma ochoty rząd obalać.

St. Gr.

### Przebieg posiedzenia.

Przystąpiono do dalszych rozpraw budżetowych.

Pierwszy zabrał głos poseł Sebrebriannikow (bezpартynny), wskazując na złe, jego zdaniem, traktowanie ludności rosyjskiej w Polsce, która mylnie się identyfikuje z bolszewikami. Oświadcza, że ludność ta jest w Polsce elementem najościwiejszym. Wreszcie za powiada wstrzymanie się od głosowania.

### POSEŁ PLUTA W OBRONIE WSI.

Następnie w imieniu związku chłopskiego (grupa Bryła) przemawiał poseł Pluta, przyczem utrzymywał, że w kraju panuje nie zadowolenie, gdyż rząd obecny,

tak samo jak poprzedni, nie stał na wysokości zadania.

Mówca wskazuje dalej na cały szereg niedomagań w administracji państwowej i wywodzi, że sprawa reformy rolnej ani na krok nie postępuje. Tak samo sprawa wywłaszczenia gruntów, nabytych przez osadników w województwach wschodnich. Wogóle mówca stwierdza, że dla wsi dotychczas w Polsce jeszcze nic nie zrobiono. Wreszcie oświadcza, że związek chłopski, jeśli chodzi o p. Grabskiego, jako ministra skarbu, ma dlań całe uznanie, jednak do rządu obecnie będzie w opozycji, dopóty, dopóki nie stanie on na wysokości zadania i nie zmieni swego stosunku do wsi.

Co do pełnomocnictw poseł Pluta wypowiada się przeciw jaknikolwiek, są one bowiem zdaniem jego, zbyteczne.

### NIEMCY NIE POPRA GABINETU

Poseł Piesch (zjednoczenie niemieckie) zajmuje się przedewszystkiem krzywym w przemśle i związana z nim kwestia bezrobocia, przyczem, jako na przyzwyczajone, wskazuje na ubywanie kapitału obrotowego wskutek nadmiernej nacisku śruba podatkowej, podważającego kredyt. Wyroby przemysłowe, twierdzi dalej, są tak drogie, że tracimy zdolność konkurencyjną i wskutek tego przemysł nasz nie może produkować na eksport.

Kończąc, poseł Piesch użala się na pokrzywdzenie mniejszości niemieckiej w Polsce i odmawia rządowi zaufania.

Następny mówca poseł Romocki (Ch. D.) stwierdza na wstępie, że daie się odczuwać zupełny zanik kredytu, wskutek czego puls życia gospodarczego osłabł, zaś w warunkach obecnych stop procentowej produkcja nie może się rozwijać.

Przechodząc do sprawy budżetu, zauważa, że obecnie daje się zaobserwować pewne osłabienie nie oszczędności, przyczem oświadcza się za tem, aby na przyszłość projekty inicjatyw o powiększeniu kredytów przysługiwały tylko ministrowi skarbu.

### WARUNKI N. P. R-u.

Poseł Adam Chadzyński (NPR) zauważa, że minister skarbu Grabski wbrew opinii znawców i całego społeczeństwa, bez pomocy zagranicy, uratował markę polską od ostatecznej katastrofy.

W dalszym ciągu mówca, przyjąwszy z zadowoleniem oświadczenie p. prezesa Grabskiego, że rząd uszanuje ustawodawstwo społeczne, krótko omawia na szczeblu polityki zagranicznej, która jego zdaniem nie stoi na wysokości zadania, dłużej zatrzymuje się nad kwestią emerytów, wreszcie przechodzi do omawiania stosun-

ków na kresach, które domaga się, jak stwierdza, najradykalniejszych uregulowań.

Przy sposobności porusza kwestię równouprawnienia mniejszości narodowych, gdyż tylko to może zespolic kresy z resztą Rzezypospolitej. Przechodzi następnie do sprawy budżetu na rok bieżący. Co do poszczególnych dziedzin budżetu poseł Chadzyński zastrzega się przeciw oszczędnościom w dziedzinie oświaty i przeciw podwyższeniu podatku konsumpcyjnego.

Zajęcie się kwestią pełnomocnictw odkłada do komisji, wreszcie oświadcza, że stronnictwo jego dalsze poparcie rządu uzależnia od tego, czy dalsza polityka rządu będzie równiejszą, czy będzie prowadzona jedynie w interesie państwa i czy ciężary ponosić będą wszyscy w miarę sił, a zwłaszcza klasy posiadające.

### KRYTYKA P. THUGUTTA.

W imieniu „Wyzwolenia” i „Jedności Ludowej” zabrał głos poseł Thugutt i w dłuższym przemówieniu, omawiając całokształt gospodarki i sytuacji politycznej w kraju, stwierdza na wstępie duże zasługi ministra skarbu Grabskiego, dołożone około dzieła naprawy skarbu.

Wychodząc z założenia, że niebezpieczeństwo jest zażegnane, poseł Thugutt występuje z krytyką polityki skarbowej obecnego rządu, a w szczególności krytykuje poszczególne tezy, wypowiedziane przez premiera w jego exposé.

Jedną z przyczyn drożyzny poseł Thugutt widzi również w lichwie pieniędza i tu domaga się szybkiej ingerencji rządu, celem ukrócenia tej lichwy i nadmiernej rozwiniętego pośrednictwa, podrażniającego ceny każdego artykułu.

Z kolei poseł Thugutt przechodzi do przedstawienia szeregu postulatów, od których wypełnienia uzależnia poparcie rządu. Przedewszystkiem wysuwa kwestię podatków i wskazuje, że śruba podatkowa, naciskająca więcej już być nie może i państwo winno przejść na drogę odpowiedzialnej i planowej oszczędności.

Przechodzi wreszcie do działu ministerstwa sprawiedliwości, spraw wewnętrznych, spraw zagranicznych i oświaty, w których wskazuje na szereg niedomagań. W sprawie mniejszości narodowych oświadcza się za szybkim zajęciem się tą kwestią, zaś co do pełnomocnictw, zastrzega się przeciw pełnomocnictwom, któreby usuwały sejm od właściwych mu funkcji.

### „BIEDNA” WIEŚ.

Następnie przemawiał poseł Debski („Piast”). Stwierdza on, że program gospodarczy w Polsce rozwija się kosztem wsi. Unadają siły nabywcze wsi, powodu-

jąc z kolei kryzys w przemśle. Mówca krytykuje politykę wywozową rządu i wskazuje, że drożyzna artykułów przetworzonych rolnych jest wywołana nadmiernymi zyskami pośredników, gdyż producenci rolni dają swe artykuły poniżej kosztów produkcji. Mówca domaga się akcji rządu w tym kierunku, aby rozpięcie cen między produktami przemysłu doprowadzono do takiego położenia, aby umożliwić rozwój rolnictwa.

Omawia następnie sprawę mniejszości narodowych, przyczem wyraża zadowolenie, że rząd zabrał się do umorządowania stosunków na kresach.

Kończąc, omawia stosunek wzajemny sejm do rządu, podkreślając trudne położenie rządu pozaparlamentarnego i oświadcza, że pod tym kątem widzenia stronnictwo będzie rozpatrywało sprawę pełnomocnictw rządu.

### POSEŁ DUBANOWICZ ZA RÓWNOWAGĄ ŻYCIA GOSPODARCZEGO.

Następny mówca, poseł Dubanowicz (klub chrz.-narod.) stwierdza, że istnieje między utrzymaniem równowagi budżetowej, a równowagą życia gospodarczego.

## Dwa grzyby w barszcz.

Próżniaczy żywot dwóch naczelników z M. S. Zagr.

WARSZAWA, (Telef. od nasz. koresp.) Dowiadujemy się, że znakomity p. Bator, który rozpoczął swoje urzędowanie w wydziale prasowym M. S. Z. uprzedza, że jest chory, i że będzie mógł przyjechać interesantów tylko 3 razy na tydzień. P. St. Natanson, który

Zajmując się następnie krzywym w przemśle, wskazuje, że przy ocenianiu bezrobocia, należy uwzględnić pół miliona emigrantów robotników do Francji. Wreszcie twierdzi, że

obecne tempo akcji sanacyjnej jest zbyt gwałtowne.

Kończąc, polemizuje z posełem Reichem (koło żydowskie), który uskarżał się na pokrzywdzenie mniejszości żydowskiej w Polsce i oświadcza, że mniejszości państwa jest i w ich interesie, że

czas zawiesić walkę i umocnić podstawy, na których wszyscy żyjemy.

Na tem dalsze rozpraw odroczone do jutra do godz. 3 po południu.

W dniu jutrzejszym zapowiedziane jest zakończenie dyskusji ogólnej, przyczem

ma zabrać głos powtórnie p. prezes radz ministrów i minister skarbu Grabski, poczem izba przystąpi do dyskusji szczegółowej.

Na pierwsze miejsce będzie wzięty podatek obrotowy, część pierwsza - preliminarz dotyczący budżetu prezidenta Rzeczypospolitej.

## Ucisk kościoła katolickiego w Rosji

WARSZAWA, (Telef. od nasz. koresp.) Z wiarogodnego źródła zwracają uwagę, że w ostatnich czasach zwiększa się ilość faktów w dziedzinie ucisku kościoła katolickiego w Z. S. S. R-erze.

W czterech wsiach na Białorusi sowieckiej kościoły katolickie zostały zamknięte i przejęte przez cerkiew prawosławną.

W tym samym czasie na Woły-

niu sowieckim dokonano licznych aresztowań, w tej liczbie paru księży, przyczem z ogólnej liczby 18 aresztowanych zwolniono dotychczas tylko 2 księży.

Aresztowania te wywołały niepokój wśród duchowieństwa katolickiego na Ukrainie sowieckiej i skłaniają większość kleru katolickiego do opuszczenia terytorium sowieckiego i wyjazdu do Polski.

## Szpiegowie przed sądem warszawskim.

WARSZAWA, (Telef. od nasz. koresp.) W dniu wczorajszym w sądzie okręgowym w Warszawie na ławie oskarżonych zasiadli 2 byli wojskowi Gelaski i Gandasifski, oskarżeni o usiłowanie szpiegostwa na rzecz jednego z obcych państw.

Sąd uznał obu za winnych zbierania bez należytego pozwolenia wiadomości poufnych, dotyczących bezpieczeństwa Rzeczypospolitej. Sąd skazał obu na rok więzienia każdego z zaliczeniem 6 miesięcy aresztu prewencyjnego.

# Spokój przed burzą. Dziś wybór prezydenta Francji.

Gruntowna dyskusja, jaka przeprowadził parlament niemiecki nad expose kanclerza Marxa, oraz ministra spraw zagranicznych Stresemanna, rzuciła snop światła na panujące dziś w Niemczech stosunki.

Przedewszystkiem wykazała ona, że reichstag znaczną większość głosów aprobuje plan uregulowania odszkodowań, przedstawiony przez międzynarodową komisję ekspertów generała Dawesa. Rząd Marxa połączył kwestię zaufania z przyjęciem przez Izbę raportu ekspertów. Uzyskał votum ufności a przez to samo sprawa pokojowego rozwiązania problemu reparacji weszła na dobrą drogę. Uchwalona przez parlament rezolucja uznała plan rzeczoznawców za podstawę do szybkiego rozstrzygnięcia i załatwienia kwestii odszkodowań. W myśl tejże samej uchwały rząd Rzeszy jest obowiązany wnieść w najbliższej przyszłości do parlamentu projekty ustaw, których celem będzie wprowadzenie w życie postanowień raportu. Przedewszystkiem wchodzi tu w grę ustawa o założeniu „złotego” banku emisyjnego, o przekształceniu administracji kolejowej i o wypuszczeniu obligacji przemysłowych. Po uchwaleniu powyższych rezolucji i wyrażeniu zaufania rządowi reichstag odroczył się na dwa tygodnie. W przeciągu tych dwóch tygodni gabinet ma przygotować odnośne projekty ustaw i wnieść je na obrady parlamentu.

Zdawaćby się mogło, że z chwilą przyjęcia planu ekspertów przez znaczną większość reichstagu sprawa jest załatwiona. — Jednak komplikuje się ona przez to, że plan Dawesa zawiera cały szereg postanowień sprzecznych z konstytucją Rzeszy niemieckiej. Niektóre z nich mają tak doniosłe znaczenie, że muszą integralnie przejść do tekstu opracowywanych obecnie projektów ustaw. W myśl konstytucji: uchwalenie sprzecznej z nią ustawy wymaga kwalifikowanej większości dwóch trzecich głosów. W przeciwnym wypadku ustawa nie nabiera mocy obowiązującej.

W praktyce ustawodawczej powojennych Niemiec miały już miejsce dwa takie precedensy. — Po raz pierwszy uchwalono sprze-

czna z konstytucją ustawę latem roku 1922, gdy po zamordowaniu ministra Rahtenana ówczesny rząd niemiecki zmuszony był chwycić się bardzo ostrych środków celem zwalczania zbrodniczych zamachów nacjonalistów.

Zwrócił się więc do parlamentu z wnioskiem o uchwalenie t. zw. ustawy o ochronie republiki. Ponieważ ustawa znosiła na pewien czas zagwarantowane przez konstytucję prawa i swobody obywateli, potrzebna była kwalifikowana większość w parlamencie. Podobny precedens zdarzył się w rok później. Powołany w celu odwrócenia katastrofy walutowej rząd Stresemanna zażądał od sejm Rzeszy dyktatorskich pełnomocnictw w zakresie finansowym. Tym razem również chodziło o uchwalenie sprzecznej z konstytucją ustawy, co mogło nastąpić jedynie za zgody dwóch trzecich izby. Po ustąpieniu Stresemanna nowy rząd Marxa zażądał podobnych pełnomocnictw i otrzymał je.

Dziś znowu na porządku dziennym staje kwestia chwilowej zmiany konstytucji. Zrealizowanie planu ekspertów wymaga kwalifikowanej większości. Tym razem sytuacja jest znacznie trudniejsza. Ustosunkowanie stronnicstw w nowym parlamencie jest tego rodzaju, że kwalifikowana większość dwie trzecie głosów może powstać jedynie wskutek współdziałania nacjonalistów z blokiem rządowym i z socjalistami. Tylko w tym wypadku mogą być powołane prawa uchwalone. Z najnowszych enuncjacji prawicy jasno wynika, że nacjonalści będą z niesłychana dotąd zacięłością zwalczać rząd Marxa i zaaprobowany przez niego plan ekspertów. Dażąc za wszelką cenę do zdobycia władzy i nie zważając na przed zastosowaniem najostrożniejszych środków parlamentarnych, nie mówiąc już o akcji poza obrębem parlamentu. Trudno więc przypuścić, aby mieli oddać swe głosy za ustawami, wprowadzającymi w życie raport rzeczoznawców. Jeżeli nacjonalści przez te dwa tygodnie nie zmienią swych destruktynnych zamiarów i nie wkroczą na drogę irracjonalnej polityki, uchwalenie powyższych ustaw stanie się niemożliwym.

W takim razie prezydent Rzeszy znajdzie się w obliczu dwóch alternatyw. W myśl obowiązującej konstytucji będzie miał dwie drogi do wyboru: 1) rozwiązać parlament albo 2) poddać odnośne ustawy pod głosowanie ludu.

Należy przypuszczać, że wybierze pierwszy sposób, a to dlatego, że dziś nowe wybory mogłyby tylko polepszyć położenie Niemiec. Zwycięstwo demokracji francuskiej tchnęło ożywienie w duszną atmosferę wojennej Europy. Klęska bloku narodowego pozbawiła niemieckich nacjonalistów najlepszego atutu agitacyjnego. Dziś kampania wyborcza w Niemczech nie mogłaby być przeprowadzona pod znakiem walki z Poincarem, jak to miało miejsce kilka tygodni temu. Dziś Francja lewicowa, Francja Herriota i Painlewego pragnie się porównać z demokratycznymi Niemcami. Nacjonalizm niemiecki stracił w osobie Milleranda i Poincarego swoich najlepszych sojuszników. Gdyby teraz przeprowadzić głosowanie do reichstagu, nacjonalści z pewnością straciliby większość głosów. Jeżeli nawet przypuścić, że nowe wybory nie zmienią zasadniczo oblicza parlamentu, to w każdym razie jest pewne, że żadna zmiana na korzyść prawicy nie nastąpi. Lewica w najgorszym wypadku utrzyma swój stan posiadania.

Jeżeli w nowej izbie również nie znajdzie się kwalifikowana przez konstytucję większość, prezydentowi Rzeszy nie pozostanie nic innego jak poddać omawiane ustawy pod głosowanie ludowe. Ponieważ takie głosowanie nie wymaga kwalifikowanej większości, jest rzeczą pewną, że da ono dodatni wynik.

Tak więc widzimy, że chwilowy spokój, jaki zapanował w Niemczech, nie posiada cech trwałości. Jest to jakby zawieszanie broni. 24-go czerwca zbiera się parlament na nowa sesję w celu wprowadzenia w życie drogi ustawowa planu rzeczoznawców. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa sesja ta zdecyduje o dalszych losach problemu odszkodowań, problemu, który od pięciu lat niby miecz Damoklesa wisiał nad zniekaną długotrwałym kryzysem Europa.

R. W.

## Demokracja amerykańska o zmianach we Francji.

Demokratyczna lewica amerykańska, której wodzem i przedstawicielem w senacie Stanów Zjednoczonych jest senator W. Borah, zajęła wielce przyjazne stanowisko wobec zmiany rządu we Francji. Z enuncjacji sen. Boraha i z tego jej ustępu, który omawia ewentualny wpływ nowego kierunku politycznego rządu Herriota na stosunek Stanów Zjednoczonych do Europy, widać jak na dłoni całą doniosłość ewolucji politycznej we Francji i znaczenie jej w wymiarze międzynarodowym.

A. W. Borah pisze zatem w liście otwartym do dziennika paryskiego:

„Świat nie powróci do zdrowia ani też do dobrobytu dopóki jeżeli nie zostanie zagwarantowany.

Skutki wielkiej wojny dają się jeszcze we znaki. Ani dusza nasza, ani gospodarka państwowa nie mogą się tak łatwo otrząsnąć z tych skutków.

Ten fatalny stan rzeczy doznał poważnej zmiany w rezultacie wyborów francuskich.

O ile można sądzić, Francja znalazła się w przededniu zmian w swej polityce zewnętrznej. Byłoby to najważniejszym wydarzeniem politycznym od czasu zawieszenia broni.

Ozdrowienie gospodarcze Europy i porawa bytu całej ludzkości zależne są od decyzji powziętych na Quai d'Orsay.

Jeżeli Francja wyznaczy nareszcie ostateczną sumę odszkodowań, jeżeli opuści okupowane terytory i jeżeli nawiąże stosunki z Rosją, nadzieje nasze będą mogły się spełnić. Jeżeli dyplomacja rozluźni swe żelazne obręcze, ludy Europy będą mogły nareszcie odetchnąć. Wzwołane z pełną siłą twórcze narody stworzą prawdziwe cuda, a stan gospodarczy Europy poprawi się, jakby za dotknięciem różdżki czarodziejskiej.

Świadomy i celowy liberalizm Francji w połączeniu z pokojową polityką Anglii pod rządami Mac Donalda mógłby skłonić Stany Zjednoczone Ameryki do otrząśnięcia się z wojennego ozolnienia i do zmian w polityce zagranicznej. Jednym z punktów zgody byłoby złagodzenie wrogiego stosunku Stanów do Rosji.

Około 150 milionów ludności rosyjskiej oczekuje od nas odzieży, surowców i maszyn, ofiarując wzajemnie swoje produkty i surowce. Polityka niechęci hamuje rozwój i ozdrowienie gospodarcze.

Nie ulega kwestji, że przyjelece Rosji w poczet ligi narodów jest koniecznością, od której zależy spokój świata. Jeszcze kilka lat nieufności i nienawiści a niedomagania nasze nie dadzą się już może wcale uzdrowić!

A. W. Borah, senator Stanów Zjednocz. A. P.

## KTO BĘDZIE PREZYDENTEM REPUBLIKI?

PARYŻ, 12 czerwca. (Pat.) — Szanse kandydatów na stanowisko prezydenta republiki Painlewego, kandydata bloku lewicy oraz Doumergue'a, należącego do większości radykalnej senatu, są prawie jednakowe.

Doumergue reprezentuje ten sam odcień polityczny co Painlewe, w obecnych jednak warunkach grupuje się dokoła niego większość senatorów i deputowanych centrum i prawicy, którzy przeciwni są kandydaturze Painlewego.

Zreszta możliwa jest rzecz, iż jeszcze przed dniem intrzyzszym wywołnie trzecia kandydatura, a mianowicie Levgussa lub Peret'a. Poincare oświadczył, iż w żadnym razie kandydować nie będzie.

Zdarzało się już nieraz w czasie poprzednich wyborów prezydenta, iż nieoczekiwanie odnosiła zwycięstwo w drugim lub

trzecim kolejnym głosowaniu kandydatura, na którą nie liczone zupełnie. W ten sposób wybrany został Feliks Faury. Gdyby ani Painlewe, ani Doumergue nie uzyskali większości w pierwszym głosowaniu, trzecia kandydatura mogłaby ewentualnie w tym wypadku odegrać pewną rolę.

W myśl tradycyjnego protokołu, nowoobрани prezydent republiki otrzymuje władzę z rąk swego poprzednika. Jednak wobec wyjątkowych okoliczności wybrany jutro prezydent otrzyma władzę w Pałacu Wersalskim natychmiast z rąk Marsała, prezydenta gabinetu.

który następnie odwiezie nowoobranego prezydenta do Paryża.

PARYŻ, 12 czerwca. (Pat.) — Jako kandydatów, którzy mogliby być przeciwsawieni Painlewemu na kongresie w Wersalu, dzieńki wymieniają: Doumergue'a, Peret'a, Levgues'a, Lebrun'a i Panca.

PARYŻ, 12 czerwca. (PAT.) — Na plenarnym zebraniu grup lewicowych w głosowaniu próbnym na stanowisko prezydenta republiki Painlewe otrzymał 306 głosów, Doumergue 149.

## HERRIOT ZA PROZUMIENIEM NARODÓW.

PARYŻ, 12 czerwca. (Pat.) — „Petit Journal” dowiaduje się, że po przedstawieniu się w sobotę w Izbie i po uzyskaniu votum zaufania, Herriot zarządził odroczenia na kilka dni posiedzeń, by udać się do Londynu, gdzie w początkach przyszłego tygodnia ma zamiar odbyć ważną naradę z Mac Donaldem.

PARYŻ, 12 czerwca. (Pat.) — W wywiadzie z przedstawicielem „Daily Telegraph” Herriot oświadczył, że pragnąłby nawiązać stosunki z rządem brytyjskim natychmiast po objęciu przewodnictwa rady ministrów, celem niezwłocznego zastosowania planu rzeczoznawców.

Herriot uczyni wszystko co będzie możliwe celem stworzenia odpowiednich stosunków z Niemcami.

Kierunek francuskiej polityki gospodarczej i finansowej dyktowany będzie interesami kraju. Nie cofniemy się przed żadnym wysiłkiem, by przywrócić nasz kredyt na rynku światowym.

## PAINLEVE NIE ZAMIERZA KANDYDOWAĆ.

PARYŻ, 12 czerwca. (PAT.) — Delegacja kartelu grupowań lewicowych z Herriotem i Briandem na czele udała się do Painlewa i poprosiła go o wycofanie swej kandydatury na stanowisko prezydenta republiki, aby nowa prezydentami senatu i izby deputowanych można było wysunąć trzech kandydatów, zdolnych do podjęcia przy głosowaniu wszystkich głosów republikańskich, skoro socjaliści odmówili oddania swych głosów na Doumergue'a.

Następnie kartel lewicy zebrał się ponownie na posiedzenie, przy czym zostało zakomunikowane, że Painlewe jest gotów wycofać swą kandydaturę pod warunkiem, że Doumergue zgodzi się na desygnowanie 3 kandydatów republikańskich.

Po tem oświadczeniu delegacja, składająca się z Herriota i Brianda, Pawła Boncourta, Thompsona i przedstawicieli lewicy demokratycznej, udała się do Doumergue'a, aby zakomunikować o zamiarze Painlewego i zapytać o jego zamiary.

# O koalicyjny rząd w Niemczech.

## SOCJALIŚCI A RZĄD.

BERLIN, 12 czerwca. (Pat.) — Przewodniczący partii socjal-demokratycznej Herman Müller przedłożył obradującemu w Berlinie zjazdowi partyjnemu znamienne rezolucje, w której m. in. powiedziano, że polityka w sprawie tworzenia rządów koalicyjnych nie jest kwestją zasadniczą, lecz kwestją taktyki. Z rezolucji omawianej zdaje się wynikać, iż naczelne instytucje partii socjal-demokratycznej liczą się z możliwością wytworzenia się niebawem sytuacji umożliwiającej socjalistom wstąpienie udziału w rządzie koalicyjnym.

## KONGRES SOC.-DEMOKRATÓW.

BERLIN, 12 czerwca. (PAT.) — Otwarty został tutaj kongres partii socjal-demokratycznej. Na przewodniczącego wybrano Ottona Welsa i Wilhelma Bitmana. Na posiedzeniu inauguracyjnym przemówienia powitalne wygłosili delegaci: belgijski, angielski, holenderski, duński, czesko-

wacki oraz rosyjski. Z wielu krajów nadeszły telegramy powitalne, m. in. z Gruzji, Polski, Jugosławii, państw bałtyckich, Finlandii i Skandynawii.

## PRZED PRYZYSTAPIENIEM NIEMIEC DO LIGI NARODÓW.

LONDYN, 12 czerwca. (Pat.) — „Daily Telegraph” donosi, że dyplomacja angielska stara się przekonać rząd niemiecki o konieczności natychmiastowego wniiesienia przez Niemcy podania o przyjęcie do ligi narodów. Przystąpienie Niemiec do ligi narodów uważa Mac Donald za pożądane, albowiem na sesji najbliższej sam zamierza poprzeć inicjatywę w kierunku powzięcia kroków w sprawie ogólnej pacyfikacji Europy.

Mac Donald zamierza poprzeć te usiłowania i weźmie osobisty udział w posiedzeniach ligi narodów.

## „ROZSADNY” GŁOS.

BERLIN, 12 czerwca. (Pat.) — „Deutsche Zeitung” zamieszcza

artykuł obojętny dla Francji, w którym spodziewa się rychło rozpoczęcia walk między stronniczwami.

Dziennik dodaje: „Możemy jedynie cieszyć się z takiego rozwoju wypadków. Najważniejszą rzeczą bieżącej doby jest nie spieszyć się z przyjęciem iazyma, jakie chciał nałożyć nam Daves”.

## WYKONYWANIE UCHWAŁ RZECZOWNAWCÓW.

BERLIN, 12 czerwca. (PAT.) — Gabinet Rzeszy wysłuchał wczoraj sprawozdania podsekretarza stanu, dotyczącego przebiegu rokowań paryskich w sprawie utworzenia organizacji, przewidzianych w sprawozdaniu rzeczoznawców.

## POSIEDZENIE MIĘDZYSOJUSZNICZE KOMISJI ODSZKODOWAŃ

BRUKSELA, 12 czerwca. (Pat.) — „Etoile Belge” donosi, że pomimo kryzysu we Francji, międzysojusznicza komisja w sprawie odszkodowań będzie mogła zebrać się w Londynie jeszcze przed końcem b. m.

# Przewlekły strajk kolejowy w Anglii.

LONDYN, 12 czerwca. (Pat.) — Zawiadomienie urzędowe ostrzega strajkujących pracowników kolejowych, że jeśli nie podejmą pracy do dnia 13 b. m., to ponosić będą odpowiedzialność za porzucenie pracy bez wypowiedzenia.

LONDYN, 12 czerwca. (Pat.) — Żądanie ultimatywne powrotu

do pracy, wystosowane przez towarzystwo kolejek podziemnych, spowodowało, iż już dziś znaczna ilość strajkujących powróciła do pracy.

LONDYN, 12 czerwca. (Pat.) — Towarzystwo elektrycznych kolejek podziemnych Londynu wydało odezwę do strajkujących, na

wołując ich do powrotu do pracy najpóźniej jutro. Odezwa zapowiada, że w razie przeciwnym towarzystwo kolejek podziemnych uważać będzie, iż strajkujący zerwali kontrakt, porzucając prace bez przewidzianego prawem wypowiedzenia, przyczem towarzystwo zapowiada podjęcie odpowiednich kroków.

# Zamach na konsula amerykańskiego w Yokohamie

NOWY JORK, 12 czerwca. (PAT.) — Z Yokohamy donoszą o usiłowaniu dokonania zamachu na amerykańskiego konsula generalnego w Yokohamie. Mianowicie w konsulacie zjawili się jakis robotnik japoński, który trzymając

w ręku sztybet, oświadczył, iż zabije konsula, jeżeli ten nie zobowiąże się wystąpić przeciwko zaostreniu amerykańskiej ustawy imigracyjnej w stosunku do japończyków. Sprawę nieudane-go zamachu aresztowano.



# CIEŻKA DOLA ROBOTNICZEJ ŁODZI.

## Główny inspektor pracy o sytuacji w Łodzi.

(b) W związku ze stosowaniem w fabrykach łódzkich wyplat w towarach, główny inspektor pracy p. Klott oświadczył, iż system wyplat zarobków towarem jest zakazany, lecz zauważono to tylko w drobnych firmach. Inspektorowie pracy otrzymali polecenie sporządzania protokółów celem pociągania do odpowiedzialności sądowej winnych. Zauważono, że agenci firm, dokonujących wyplat w towarach towarem wykonywali towar od ro-

botników do znacznie niższych cenach i towary te wracali do składów fabrycznych.

Co do stanu zatrudnienia w Łodzi, to absolutnych bezrobotnych jest tylko 8.000, natomiast bardzo znaczna liczba robotników pracuje 2, 3 i 4 dni w tygodniu, a tylko znikoma liczba pełny tydzień. Co do „Widzewskiej manufaktury“, to ministerstwo pracy dać będzie do uruchomienia fabryki.

## Strajk w przemyśle rękawicarskim trwa.

(b) Jak wiadomo, trwa już od dłuższego czasu strajk w przemyśle rękawicarskim z powodu nieuwzględnienia żądań robotników, domagających się 120 proc. podwyżki.

W związku z tem inspektor pracy p. Kulickowski zwołał wspólną konferencję przedstawicieli robotników z przemysłowcami, lecz ci ostatni na konferencji nie przybyli, nadsyłając list, iż z powodu krzyżsu i braku gotówki, żadnym podwyżek podzielić nie mogą, a uruchomić fabryki mogą jedynie pod warunkiem, że płace będą niezmiennione.

Wobec tego konferencja nie doprowadzi do porozumienia i w związku klasowym odbyło się ogólne zebranie strajkujących rękawicarzy, na którym p. Muszyński złożył sprawozdanie z dotychczasowego przebiegu akcji.

Mówca wskazał, iż dotychczas zarobki rękawicarzy wynoszą śmiesznie niską sumę — 11 do 18 milionów tygodniowo, co nie może wystarczyć na życie.

Wine ponosi poprzedni związek rękawicarzy, który nie dbał o wynagrodzenie swych członków.

W końcu mówca wskazał, iż należy w dalszym ciągu strajkować, aż do uzyskania podwyżki.

Po dłuższej dyskusji nad tą sprawą postanowiono strajk kontynuować w dalszym ciągu.

## Bezrobotni w województwie łódzkim.

(b) Ogólna liczba bezrobotnych na terenie województwa łódzkiego wynosi 30.000 osób. Biuro pośrednictwa pracy wysłało w ostatnim tygodniu 86 ludzi do pracy, zapośredniczone 64, do Francji w przyszłym tygodniu wieździe 131 robotn.

## Zatarg na fle redukcji.

Właściciel tkalni mechanicznej przy ul. Pomorskiej, pan Aron Taubwurtzel, tłumacząc się stagnacją, zamierzał przeprowadzić redukcję, pracujących u niego robotników. Robotnicy, zwrócili się z prośbą do właściciela fabryki, by fabryka była czynna 3 dni w tygodniu i zarzynani byli przy pracy robotnicy, którzy pracowali do dnia wczorajszego, gdyż wola to bezwzględnie, niż pracować 4 dni, przy zredukowa-

nym składzie do 70 procent. Pan Taubwurtzel, nie zgodził się na taki podział pracy. Ponieważ robotnicy nie mogli dojść do porozumienia z właścicielem fabryki, zwrócili się do chrześcijańskiego zjednoczenia z prośbą o interwencję. Związek wydelegował swego przedstawiciela p. Kaczmarka, który również nie mógł dojść do porozumienia z p. Taubwurtzelem, wobec czego robotnicy skierowali sprawę do inspektora pracy.

## W błędnym kole zatargów o urlopy.

(b) W fabryce Fitełbacha przy ul. Wschodniej 45 wywiązał zatarg na fle urlopów.

Robotnicy zwrócili się do związku klasowego, który wydelegował p. Barańskiego do administracji fabryki.

Ponieważ interwencja związku nie dała żadnego rezultatu, sprawę przekazano inspektorowi pracy.

W fabryce Kaiser i Zylinderberg przy ul. Narutowicza 34 również wywiązał zatarg na fle urlopów.

Do fabryki przybył ze związku klasowego p. Barański, któremu udało się zatarg zlikwidować, gdyż administracja zgodziła się wypłacić pierwszą ratę w dniu dzisiejszym, a resztę następnego tygodnia.

Dyrektor fabryki Szmulewicz i Birnbaum, przy ul. Zgierskiej, p. Chimmelfarb, wymówił wszystkim robotnikom prace na dwa tygodnie przed terminem. Po odrobieniu robotnicy zażądali wypłacenia za czas urlopów, na co dyrektor fabryki nie zgodził się, motywując swą decyzję tem, iż robotnicy w styczniu strajkowali przez sześć tygodni i czas ten brał im obecnie do prawa otrzymania urlopów. Robotnicy zwrócili się do związku klasowego, z prośbą o interwencję. Przedstawiciel związku p. Biełński, pertraktował z dyrektorem fabryki. Pertraktacje te do niczego nie doprowadziły, gdyż p. Chimmelfarb, nie chciał zgodzić się, na udzielenie urlopów, wobec czego zatarg przekazano inspektorowi pracy.

## Redukcja pracy w fabrykach.

(b) Kryzys w przemyśle łódzkim, jak i w miastach prowincjonalnych przwiera formę wzrost katastrofalny. Średnie i mniejsze fabryki zamierzały zupełnie zamknąć swoje warsztaty pracy.

Dotychczas zredukowały prace do jednego dnia w tygodniu firma Langhas i Silberstein, zatrudniająca 130 robotników, L. F. Zimmermann — 128 robotników.

Wymówiły prace na dwa tygodnie firmy: Braun i Kurewicz — 56 robotników, Stolarow i S-ka — 927 robotników, S. Eisenbraun — 555 robotn., Sukcesorowie Z. Jarcosiński — 155 robotn., Stein i S-ka w Pabianicach — 800 robotn., Lorentz i Krusche w

Zgierzu — 731 rob., Krusche i Ender w Pabianicach — 3.933 robotników.

Zamknęły fabryki firmy: Pihhal — 215 rob., B-cia Basiewicz — 26 rob., Leszczyński, Ickowicz i S-ka — 30 rob., B-cia Przybyśzewicz — 60 rob., J. Rychter — 277 rob., H. Engel — 200 rob., H. Silbermann — 124 rob., B-cia Przygórczy — 80 rob., T-wo akc. „Widzewskiej manufaktury“ — 7.500 rob., B. Fraidenberg — 284 rob., Juliusz Hoffman w Zgierz — 241 rob., B-cia Pińczewscy w Zduńskiej Woli — 142 rob., Pikielni w Zduńskiej Woli — 126 rob., Rosin i Wislicki w Zduńskiej Woli — 197 rob.

## W sprawie „Widzewskiej Manufaktury“.

### Interwencja O. K. R. P. P. S. — Dzisiejsza konferencja w ministerstwie pracy.

(b) Onegdaj bawił w Łodzi poseł Ziemięcki, w celu zebrania materiału, dotyczącego się obecnego kryzysu w przemyśle łódzkim.

Następnie odbyło się posiedzenie O. K. R. P. P. S., na którym poruszono również sprawę „Widzewskiej manufaktury“.

Również poseł Ziemięcki będzie interweniował w ministerstwie spraw wewnętrznych w sprawie uwolnienia robotników, aresztowanych podczas zaistnienia „Widzewskiej manufaktury“.

(b) Onegdaj mimo nieobecności p. Kona odbyła się w ministerstwie pracy konferencja, w której brał udział z ramienia rządu główny inspektor pracy, p. Klott i p. Biesiadecki oraz z ramienia klasowego związku — poseł Szczerkowski i Walczak, a ze związku „Praca“ n. Kazimierzczak.

Na konferencji przedstawiciele robotników odmalowali sytuację w Łodzi, jaka się wytworzyła po zamknięciu „Widzewskiej manufaktury“, gdy 7.000 robotników znalazło się na bruku bez środków do życia. Przedstawiciele robotników domagali się, aby rząd w razie dalszego oporu p. Kona, upaństwowił fabrykę.

P. Klott stwierdził, iż nie może skomunikować się z p. Konem, ani w Łodzi, ani w Warszawie, lecz ministerstwo pracy starać się będzie, by fabrykę uruchomiono.

W końcu postanowiono odbyć w dniu dzisiejszym konferencję przy udziale inspektora pracy Kulickowskiego, którego telefonicznie wezwano do Warszawy.

Na konferencji dzisiejszej ministerstwo powzięło ostateczną decyzję w sprawie uruchomienia „Widzewskiej manufaktury“.

## Śladami wielu innych.

(b) Właściciel tkalni mechanicznej, przy ulicy Aleksandrowskiej, p. Stefan Bilaner, bez żadnego powodu, wydatł z fabryki swej 2 robotników, którzy podburzali przeciwko niemu robotników, pod czas zatargu, jaki powstał na fle nierządzenia za urlopy. Robotnicy po naradzie wysłali delegację do swego chlebodawcy, zaznaczając,

że o ile nie przyjmie z powrotem do pracy niesłusznie wydatanych, lub nie wypłaci im za okres dwutygodniowy i urlopy, porzucą pracę na znak protestu. Pan Bilaner, któremu był na ręce strajk robotników, nie zgodził się na żądania delegatów, wobec czego robotnicy porzucili pracę, zawiadamiając o tem inspektora.

## Masowe dymisje nauczycieli szkół powszechnych.

(b) Zarząd główny Z. P. N. S. P. otrzymał alarmujące wiadomości o masowych dymisjach nauczycielskich na terenie kuratorium łódzkiego.

Dymisje te wręczono nauczycielom z trzymiesięcznym wypowiedzeniem, to jest z dniem 31 lipca r. b. Kuratorium łódzkie udzieliło dymisji przeważnie nauczycielom niewykwalifikowanym, t. j. należącym do trzeciej kategorii.

Dymisje te wywołały wśród nauczycieli wielką konsternację, jak również skutki powyższego zarządzenia już obecnie odbiły się katastrofalnie na stanie szkolnictwa powszechnego. Dotychczas zwolniono nauczycieli szkół

powszechnych w powiecie łaskim 126, wieluńskim 118, w sieradzkim 100, w Łodzi 100, w pow. łódzkim 72 w pow. radomskim 80, w pow. konińskim 60, jak również w innych powiatach województwa łódzkiego przeprowadzono powyższą redukcję w tym samym stosunku, co i w powyższych wymienionych powiatach.

Naogół zwolniono około 1.000 nauczycieli w województwie łódzkim.

Zarząd P. Z. N. S. P. interweniował w tej sprawie w min. W. R. i O. P. i uzyskał zapewnienie, że ministerstwo przez specjalnego delegata podda rewizji zarządzenia kuratorium łódzkiego.

## Ślub z przeszkodami.

### Wehikuł ślubny p. Szymańskiego znika nowożeńcom z przed nosa.

Opowiadają następująca tragicomiczna, a skandaliczna historia:

Pewien pan młody, jak to zwykle bywa, zamówił na dzień ślubu, na godz. 7 wieczór karetę u p. Szymańskiego, Sienkiewicza 39, która miała powieźć młodą parę do kościoła.

W przeddzień ślubu umówiona godzina została ze względów koscielnych przesunięta na 8-mą wieczer, na co właściciel karety p. Szymański się zgodził.

Mimo to karetę zajęła o godzinie 7-ej, wobec czego narzeczona

nie chcąc nie chcąc pojechał wczasu po narzeczona.

Woznica, widząc nie tęgi na umyśle, uważając swą misję za skończoną, odjechał.

Niemale też było zdziwienie młodej pary, gdy znalazła się przed domem z perspektywa „piechotki“ miast karety.

Na uczynione zarzuty właściciel wynajmu karety p. Szymański zwinął w grubiański sposób poszkodowanych, każąc im wynosić się za drzwi.

Sorawa znajdzie epilog w sądzie.

## General Jung w Łodzi.

W dniu wczorajszym przybył do Łodzi nowomianowany dowódca D. O. K. IV general dywizji Jung.

## Wysokość zaopatrzeń emerytalnych za miesiąc maj b. r.

(b) Jak nas informuje Łódzka Izba skarbowa, rada ministrów uchwaliła, że tym emerytalnym funkcjonariuszom państwowym, względnie zawodowym wojskowym i pozostałym po nich wdowom i sierotom, których zaopatrzenia nie przerachowano dotąd na punkty według ustawy z dnia 11 grudnia 1923 r., należy wypłacić na maj b. r. zaopatrzenie w wysokości wypłaconego im w kwietniu b. r., jako zaliczkę na rachunek ustawowego zaopatrzenia.

Dary z łaski, renty kolejowe, renty inwalidzkie i pensje weteranów należy wypłacić w wysokości wypłaconych poborów w kwietniu b. r.

## Szewcki pasek.

(b) Pomimo, że w ostatnim czasie ceny skóry znacznie spadły, szewcy nie myślą obniżyć cen obuwia, co zmusiło urząd walki z lichwą do ponownej kontroli cenników we wszystkich składach obuwia.

## Sprostowanie.

Wskutek omyłki zecerskiej, w tytule odcinka we wczorajszym numerze „Głosu Polskiego“ znalazła się data 1914 r. zamiast, jak winno być — 1924 r.

## Z miejskiej galerji sztuki.

(Park im. Sienkiewicza).

I zbiorowa wystawa artystów, według zapowiedzianego planu, ustąpi miejsca w połowie przyszłego tygodnia wystawie „Grupy IV“, w skład której wchodzi krakowscy znani artyści: Machalski i Podgórski, oraz warszawscy: A. Grabowski, J. Grein, Szperber i Wodyński, również wystawa bieżąca ulegnie zmianie i obejmie prace lwowskiego artysty R. Brajkowskiego oraz T. Marczewskiego, który między innymi nadesłał uznany przez krytykę stołeczna za najlepszy dotychczas portret prezydenta Woźciechowskiego. Dyrekcja galerji

przy pomocy naszych artystów przewidywała obecne warunki ekonomiczne w przekonaniu, iż rozpoczęta pod egidą magistratu m. Łodzi akcja przyczyni się do rozwoju kultury artystycznej naszego miasta. W pracy tej dyrekcja uzyskała poparcie przedwzyskiem artystów łódzkich, którzy podjęli się sprzedaży biletów rocznych, dających prawo uczestniczenia w rozlokowaniu zakupionych przez dyrekcję dzieł sztuki. Poza sekretarjatem bilety roczne nabyć można u W. P. Koźmińskiego, Lemana, Piotrowskiego, Radwańskiego, Rawskiej, Sprusiaka, Wojewódzkiego i Zemłówny.

## Stan zasiewów ozimych. Żyto ucierpiało więcej niż pszenica.

Główny urząd statystyczny przeprowadził obliczenia strat w zasiewach ozimych na skutek nie sprzyjających warunków atmosferycznych podczas zimy 1923-24. Straty te w obszarach całkowicie zniszczonych (wyniłe, wymarłe i t. p.) stanowią w roku bieżącym dosyć znaczny odsetek. Jednakże stracony wymienny stracony ogólna powierzchnia w całej Polsce, pozostająca pod uprawą psze

micy jest większa niż w roku ubiegłym, wynosząc 987.7 tysięcy hektarów, t. j. 104.5 proc. w stosunku do wiosny 1923, zaś żyta 4.387 tys. hektarów, co stanowi w stosunku do wiosny 1923 r. 94.9 proc., t. j. trochę mniej, niż w roku zeszłym, naogół żyto ucierpiało znacznie więcej, niż pszenica. Najwięcej ucierpiały woj.: pomorskie, krakowskie, śląskie i lwowskie.

## Wypompowywanie nieczystości na ulicę.

(b) Magistrat uruchomił lotne komisje sanitarne, mające na celu kontrolowanie, czy właściciele domów nie wypompowują nieczystości na ulicę. Tymczasem co wieczór jesteśmy świadkami podobnych manipulacji, a o

karach jakoś nic nie słychać. Prawie co wieczór w domu nr. 67 przy ul. Gdańskiej mieszkańcy zatruli się sa wzywaniem dołów biologicznych, czyszczących „sposobem domowym“.

### Wczorajsze obrady parlamentu miejskiego

**Sprawa rad. Milmana i Lichtensteina. — Bruki. — Odrzucone wnioski mniejszości. — Echa 1 maja.**

Pod znakiem Morfeusza rozpoczęło się wczorajsze posiedzenie rady miejskiej.

Wielu ojców miasta ma dość jednego posiedzenia tygodniowo, inni nie są ciekawi spraw budżetowych, a niektórzy wypoczywają już po „owocnej” pracy w naszym parlamencie.

Przewodniczył prezes rady dr. Fichna.

Na wstępie, jak zwykle zapytania pod adresem magistratu zaczynające się stereotypowo: „Czy magistratowi wiadomo” i t. d., a biednemu magistratowi mało wiadomo, gdyż prace nad redukcją absorbują go w zupełności.

Radny Holenderski interpelował magistrat w sprawie wczorajszych zajęć w parku Poniatowskiego, gdzie szkole powszechnej dla dzieci żydowskich dozorca zabronił korzystania z boiska; r. Słonowski poruszał sprawę pobicia dwóch dziewczynek, które niezbyt chętnie opuszczały park Szażycia przed rozpuszczeniem teatralnego. Na pytania te magistrat obiecał odpowiedzieć na następnym posiedzeniu.

W odpowiedzi na pytanie radnego Rapalskiego na zeszłym posiedzeniu rady dla czego magistrat nie wykonał polecenia województwa i nie zawiadomił r. r. Milmana i Lichtensteina o uwzględnieniu ich skargi, pan Fichna oświadczył, iż choć województwo domaga się zaproszenia tych radnych na posiedzenia, to prezydium rady poleca tego nie wykonać, bo... rada uchwaliła wniesić do ministerstwa rekurs w tej sprawie.

Oczywiście, iż takie „wyjaśnienie” nie zadowoliło opozycji.

Odpowiadając na zapytania w sprawie skandalicznych bruków łódzkich tawnik Folkierski pocieszył radnych posiadaniem gwarancji od przedsiębiorców, choć trudno jest chodzić lub jechać na gwarancjach magistrackich.

Z porządkiem dziennym uporano się dość szybko, jak zwykle „sposobem domowym”, odrzucając wnioski mniejszości radzieckiej.

Wezwano magistrat, by zapewnił sobie wpływ w radzie banku gospodarstwa krajowego oraz przyjęto kilka drobnych wniosków komisji finansowo-budżetowej. Dłuższa dyskusja wywołała sprawę godzin otwierania i zamykania sklepów.

Odrzucono wniosek radnego Szweiga, by sklepy z nabiałem, mięsem i opalem były otwarte w soboty o 2 godziny dłużej niż zwykle, aby dać możliwość ludności zapoznać się w święte produkty na niedziele.

Również „wymieciono” wniosek radnego Holenderskiego sprzeciwiający się zarządzeniu, by zakłady fryzjerskie były w soboty czynne do godz. 9 wiecz.

Projekty komisji w tej sprawie przyjęto. Z kolei radny Nowacki, jak zwykle z namaszczaniem referował sprawę zarządzenia przyznania dokształcającego na rok szkolny 1924-25 dla młodzieży roczników 1908, 1909 i w części 1910. Referent prosi o uchwalenie wniosku komisji bez dyskusji.

Jednak dyskusja wywiązała się i to dość żywa. Radny Klim domagał się kursów wieczorowych z wykładowym językiem niemieckim.

Skromniejszym był radny Minberg, któremu wystarczy wykładowy język polski, lecz za to domaga się mówca by młodzież żeńska odseparować od męskiej i aby młodzież nie zmuszona była wędrować z jednego końca miasta na drugi. Radny Minberg chce jednak, by dla żydów były kursy oddzielne.

Radny Holenderski domaga się bezwzględnie szkół z wykładowym językiem żydowskim i nie chce oddzielenia kursów dla żydów bo „młodzież proletariatu musi razem później walczyć o swe prawa”.

Radny Szweig też jest zwolennikiem języka ojczystego dla żydów, lecz nie składa żadnych wniosków, gdyż uważa, że sprawa ta przesadzona zostanie przez rząd.

Popierając dążenie magistratu do kontynuowania dzieła zaczętego przez poprzedni magistrat, radna Napiórkowska zwraca uwagę, iż pracodawcy wydalają pracowników uczyszczających na kursy, zamiast zwalniać ich na te godziny.

W odpowiedzi poprzednim mówcom, referent radny Nowacki nazwał ich wnioski demonstracją i oświadcza, że on właśnie broni mniejszości narodowych, dając im możliwość nauzenia się języka polskiego, a tem samym „zdolność konkurencji z rdzennymi polakami na polu politycznym”.

Ostatecznie wnioski mniejszości odrzucono, przyjmując jedynie wniosek radnego Minberga, jako dezyderat. Również na wniosek r. Minberga zdjęto z porządku dziennego sprawę ekscentrycznych pomysłów magistrackich „w przedmiocie unormowania handlu ulicznego”.

Po orworzeniu dyskusji szczegółowej nad budżetem, głos zabrał r. dr. Szweig. Mówca wskazuje, że wydział prezydialny jest klasycznym przykładem wadliwej i partyjnej organizacji miejskiego aparatu administracyjnego. Celem w tym szczególnie działającym jest redukcja urzędników stała się zjawiskiem chronicznym. Radny Szweig przypomina następnie, że w odpowiedzi na interpelację o wydaniu okólnika o dn. 1 maja, wiceprez. Wojewódzki zaprzeczył kategorycznie autentyczności tego zarzutu, podczas gdy zostało stwierdzonym, że okólnik o którym mowa, został rzeczywiście przez magistrat wydany.

W dalszym ciągu mówca domaga się skreślenia z budżetu subwencji dla policji państwowej, ze względu na znane wypadki w III komisariacie. Zarzuty dr. Szweiga pierwszy odparł wicepr. Wojewódzki. Stwierdził on, że okólnik o którym r. Szweig mówi został wydany, nie w celu szykanowania zwolenników święta robotniczego, a tylko dla elestracji obecności urzędników, co do których stwierdzono, że niejednokrotnie samowolnie przedłużają sobie święta uznane urzędowo. Drugi z kolei wystąpił prez. Cynarski, który stwierdził, że okólnik miał na celu poinformowanie zainteresowanych, że w interpretacji magistratu, dzień 1 maja nie jest dniem odpoczynkowym. O represjach nie było mowy, w pewnym tylko stopniu zastosowano je w stosunku do tych urzędników, którzy na własną rękę zamknęli sklepy miejskie w dniu tym.

Radny Lipski (PPS.) przychylił się do wywodów dr. Szweiga i stwierdza, że policja łódzka zajmuje w stosunku do ludności stanowisko nieobywatelskie i nie odpowiadające wysokości zadania (zajęcia na G. Ryńku. 1 maj, zataragi w fabrykach); dlatego frakcja jego głosować będzie za skreśleniem subwencji. Referent r. Fiedler wyjaśnia, że subwencjonowanie policji jest obowiązkiem miasta, nałożonym przez władze nadzorcze, wobec czego wszelkie wnioski w tej sprawie są nierzeczowe. To samo z aresztem prewencyjnym. Po dłuższych wywodach referent prosi o zatwierdzenie budżetu.

W głosowaniu wszelkie wnioski opozycji, domagające się pewnych zmian w preliminarzu odrzucono. Pod koniec posiedzenia r. Poznański zabrał głos w sprawie osobistej i odparł zarzuty radnego Zuberta, jakoby na komisji występował przeciw podatkowej od lokali.

Wniosek nagły Ch.D. w sprawie budowy szkół powszechnych odeślano do komisji. Na tem wczorajsze posiedzenie zakończono.

### Dzisiejsza pogoda.

Komunikat państwowego instytutu meteorologicznego.

Zachmurzenie przeważnie duże, przełotnie deszcz, wiatry południowo-zachodnie.

#### Osobiste.

Pani Anna Glicensztajn-Goldlustowa, łódzianka, otrzymała na uniwersytecie wiedeńskim dyplom doktora filozofii.

#### Wyścigi szosowe.

Sekcja kolarska Resursy w dniu 15 b. m. o godz. 9-tej rano urządziła wyścigi szosowe na szosie Krzywie—Stryków

#### Z towarzystwa krajoznawczego.

Towarzystwo krajoznawcze organizuje dla swych członków i wprowadzonych gości w medziale dnia 15 czerwca b. r. wycieczkę dolną Dobrzyńki. Punkt zborny o godz. 8.15 rano na Górnym Ryńku.

#### Raut pożegnawczy dla gen. Majewskiego.

Dnia 10 b. m. odbył się w wielkiej sali województwa łódzkiego raut wydany przez specjalny komitet z p. wojewodą Rembowski na czele na cześć opuszczającego Łódź, dotychczasowego dowódcy D. O. K. nr. IV, gen. dywizji Majewskiego, który odchodzi na stanowisko szefa administracji wojskowej w M. S. Wojsk. w Warszawie.

Opuszczającego Łódź gen. Majewskie go w serdecznych słowach żegnał pan wojewoda Rembowski oraz przedstawili ciele władz państwowych i samorządowych wraz z przedstawicielami miejscowego społeczeństwa, reprezentowanego w Komitecie rautu.

Wśród serdecznego nastroju zabawa przeciągnęła się do północy.

Przy tej sposobności należy nadmienić, że na zaproszeniach na raut, rozslanych przez komitet, z powodu omyłki drukarskiej opuszczone zostało nazwisko p. wiceprezydenta m. Łodzi, Groszkowskiego, który w Komitecie reprezentował zarząd miasta.

#### Teatr miejski.

Dzisiaj teatr miejski daje (w parku Szażycia) po raz ostatni „Wywczas Dobżanna” K. Wroczyńskiego.

W sobotę premiera (w gmachu przy ul. Cegielnianej 63). Wystawiona będzie nastrojowa sztuka z życia żydowskiego p. t. „Śpiewak własnej niedoli” J. Dymarsza. Wieczorem tego samego dnia w parku „Szażycia” dana będzie komedia p. t. „Musisz być moją”.

W razie zdecydowanej niepogody dana będzie dziś w gmachu teatru przy ul. Cegielnianej 63 wesoła komedia Verneilla „Musisz być moją”.

#### Jubileuszowy wieczór w Sosnowcu.

Dwadzieścia pięć lat pracy scenicznej przypada znanemu dyr. teatru polskiego Henrykowi Czarnockiemu. Z okazji tej sosnowieckiej komisja teatralna zorganizowała komitet, do którego wchodzi przedstawiciele miasta i urządziła wieczór jubileuszowy w sobotę dnia 14 b. m., po którym odbędzie się bankiet na cześć sympatycznego jubilata. Odegrana będzie ostatnia nowość Zygmunta Nowakowskiego „Tajemniczy pan”. Na przedstawieniu wręczone będą jubilatowi pamiątkowe prezenty z życzeniami i zachęta do dalszej owocnej, a tak ciężkiej pracy.

#### „TYDZIEŃ SPORTOWCA”.

Wczoraj ukazał się poświęcony numer „Tygodnia Sportowca”.

Tygodnik zawiera szczegółowy dział sprawozdawczy i przebieg zawodów sportowych w kraju i zagranicą.

Pozatem znalazłemu artykuły wbitnych publicystów sportowych, liczne zdjęcia aktualne i karykatury. Całość przedstawia się okazale.

#### TOEREKWEŚ W ŁODZI.

W przyszłym tygodniu przybysza do Łodzi słynna drużyna „Törekwes”, która rozegra w środę, dn. 19 b. m. zawody z „Turvstami”.

W niedziele grała „Turvcic” z Kanreferna, której przwiazd do Łodzi wywołał sensację.

„Törekwes” gra w sobotę i niedziele w Warszawie

## Kastor i Polluks.

**Zaczyła ich wspólna niechęć do służby wojskowej.**

Urodził się w dwóch sąsiadujących ze sobą wioskach, razem chodzili do szkoły, razem później chodzili na zabawy i za dziewczynami wiejskimi, razem wreszcie znaleźli pracę w jednej i tej samej fabryce.

Jako fach wybraли sobie stolarstwo i ucząc się jej jeszcze, marzyli o założeniu sobie samodzielnego warsztatu stolarskiego pod wspólną firmą.

Mając takie zamiary, życie było im nadewszystko drogie, to też gdy ogłoszono w roku 1920 powszechny pobór do wojska i rozległo się hasło: „na front!”, nie wiele myślał, spakował kilka swych gratów i uważając całą Polskę za front, schronił się do niemieckiego hinterlandu.

Biedowali razem, nie mogąc znaleźć zajęcia. Jednemu z nich uśmiechnęło się na chwile szczęście. Spodobała go sobie jakaś niebrzydka Niemeczka i wystarała mu się o zajęcie w jakiejś fabryce, gdzie również udało się ulokować przyjaciela.

Tymczasem sytuacja w Polsce się wyясniła i niebezpieczeństwo frontu przestało grozić. Ponieważ i armii niemieckiej również się przywiązało przedziwili, wzięli i powrócili do kraju.

Policja odznacza się dobrą pamięcią. To też stało się to, co się stać musiało Kastor i Polluks zostali aresztowani i oddani władzom wojskowym. Wcielono ich razem do pułku piechoty, stacjonującego w Piotrkowie, mając na nich, jako na zdeklarowanych an-

tymlitartystów szczególne baczenie.

Natura ciągnie wifka do lasu, a naszych przyjaciół pociągnęła z koszar i kazała im się schronić na wsi, opodal Piotrkowa u jakiegoś znajomego, czy krewnego, któremu opowiedzieli, że zostali z wojska zwolnieni.

Zył tam sobie spokojnie przez pewien czas i gdyby nie głupia zabawa taneczna, może żyłby dotychczas.

Na tą zabawę postanowili wybrać się razem i obtańczyć znajome dziewczuch. Przy tej sposobności jednemu z nich nawinęła się pod rękę ładna fuzja, pozostawiona przez właściciela bez chwilowej opieki. Oceniał ją w mig i schował. Nie zdołał jej jednak spieniężyć, gdyż odebrano mu ją i sprawę kradzieży oddano policji.

Urzędowym trybem rzecz w iawniono fakt dezerccji i obydwoch odstawiono do władz wojskowych.

Wczoraj sąd wojskowy w Łodzi sądził Stanisława Madeja i Antoniego Gomulaka, pozostających pod zarzutem dezerccji i kradzieży.

Pierwszy skazany został na 2 i pół roku więzienia za dezerccję i kradzież, drugi na jeden rok. Obu stań przeniesiono do drugiej klasy stanu żołnierskiego.

I znowu razem będą przez rok, poczem prawdopodobnie na półtora roku przwidzie im się rozlać.

## Umarli mają pomoc.

**Robotnice błagają b. p. I. K. Poznańskiego o ulżenie ich doli.**

Onegdaj późnym wieczorem dwuzurujący na cmentarzu żydowskim członkowie Chesed-Szel-Eemes“ usłyszeli łkania i płacz, które rozlegały się z pomiędzy grobów.

Zdziwieni panowie ci udali się w kierunku owych grobów i jakież było ich zdziwienie, gdy przy grobie I. K. Poznańskiego zauważyli 3 kobiety, chrześcijanki, zalewające stożaki na grobie pomnik łzami, z których jedna miała dziecko na ręku.

Na pytanie, co je sprowadza o tak późnej godzinie na cmentarz żydowski, kobiety odpowiedziały,

iż przybyły na grób nieboszczyka, u którego pracowały 26 lat, by ubłagać go, aby wpłynął na spadkobierców swych, by uruchomił fabrykę na większą ilość dni w tygodniu, w przeciwnym bowiem razie przwidzie im umrzeć z głodu.

Wśród łkań oświadczyły kobiety, iż tak długo będą płakać i prosić, aż obecni właściciele zakładów przemysłowych Poznańskich nie zmienią swego postępowania w stosunku do robotników. Do później nocy słychać było na cmentarzu łkania zrozpaczonej kobiety.

## Kryminalistyka i wypadki

#### Oszustwo.

(a) Chaim Cukter, zam. Plac Kościelny nr. 4, Dawid Kartowski, zam. tamże i Hersz Prybus, zam. przy ul. Brzezińskiej 10, wszyscy trzech właściciele sklepów tytoniowych zameldowali, że dn. 10 b. m., zgłosili się do ich sklepów bracia Klajn, zam. przy ul. Zygierskiej 9 i zaproponowali zamianę jednych papierosów na drugie, wartości 3 miliony 700 tysięcy mkp.

Bracia Klajn ze wspomnianym towarem udolnili się. Jednego ze sprawców już nie.

#### Nagły skon.

Ostebicki Wojciech, zam. przy ul. Marszałkowskiej 15, z niewiadomej przyczyny zmarł nagie, o czem zawiadomiono władze sądowe.

#### Samobójstwo staruszki.

(b) Onegdaj we wsi Wola Kazubowa powiatu łódzkiego znaleziono zwłoki Marii Damskiej, lat 84, wiszące na chustce, przywiązanej do słupa w ustępie. Przybyła na miejsce policja stwierdziła, iż staruszka popełniła samobójstwo z głodu.

#### Obłączony synalek.

(b) Przy ul. Skierniewickiej 13 wyłkła kłótnia między ojcem, a synem, przyczem syn Stefan Walecki pobił ojca swego tak dotkliwie, iż ten, padając, złamał sobie lewą rękę.

Do rannego wezwano pogotowie, którego lekarz udzielił mu pierwszej pomocy.

Wdzięcznego syna pociągnęto do odpowiedzialności sądowej.

#### Niszczenie trawników w parku Poniatowskiego.

Włodysławskiemu Szlamie, zam. przy ul. Ateje 1 Maja 23 i Chałmaszowi Ofzerowi, zam. przy ul. Zawadzkiej 23, sporządzono protokoły za niszczenie trawników w parku Poniatowskiego.

#### Szczyt bezczelności.—Kradzież w sady.

(b) W sądzie pokoju 7-go okręgu skradziono Samuelowi Wałuszajnowi z Rudy Pabjanickiej portfel, zawierający 520 złotych.

#### Kradzieże.

(a) Koza Józef, zam. przy ul. Gubernatorskiej 21, zameldował, że nieznanymi sprawcami skradł mu z korytarza łódzko.

Wałuszajnowi Samuelowi, zam. Ruda Pabjanicka, skradziono z łżeżeni marynarki w sądzie pokoju 7-go okręgu przy ul. Dzielnej 41, portfel z zawartością 520 złotych i dowody osobiste.

Garfinkel Abram, zam. przy ulicy Wschodniej 42, zameldował, że subjekt jego Gajzler Szloma, z biura przy ul. Piotrkowskiej 282 skradł mu 900 tysięcy mkp. i uciekł.

Za Gajzlerem wszczęto poszukiwania. Frydman Szmol, zam. w Warszawie, przy ul. Cegiel 20, zameldował, że skradziono mu w pokojach przy ul. Piotrkowskiej nr. 6 zł. 2.200.

O kradzież posiadza jedna ze sprzątarek.

#### Nieostrożna jazda.

(b) Za nieostrożną jazdą sporządzono protokoły następującym woźnikom: Ewaldowi Fiszelowi, zam. w gminie Łudmiercz, i Tomasz Józefowi, zam. przy ul. Maurera (Zubardz).

## Niezadowolone z prezesa Banku Polskiego

Wychodzące w Warszawie „Nowiny Finansowe”, organ, stojący na gruncie polityki premiera Grabskiego, w ten sposób pisze o kierownikach Banku Polskiego, prezesa rady Karpińskim i generalnym dyrektorem Mieczkowskim:

Dzisiaj już nie ulega wątpliwości, że proces sanacyjny gospodarczy miałby przebieg daleko łagodniejszy, gdyby p. minister Władysław Grabski nie był się pomylił i to ciężko, w doborze prezesa Banku Polskiego.

Na prezesa Banku Polskiego potrzeba bardzo otwartej głowy zmysłu zarówno politycznym, jak i obrzynnym wyrobieniu finansowym. Słowem, trzeba polityka finansowego.

Wiemy, że o takiego polityka finansowego w naszych warunkach państwowych jest bardzo trudno. Ale już najmniej na to stanowisko nadawał się p. Stanisław Karpiński, sumienny buchalter, lecz nie więcej.

Jego zwolennicy podkreślają zadowoleniem, że jest uparty. Ale ten umór jego płynie stad, że jego życiowe i naukowe horyzonty są bardzo a bardzo ograniczone. Człowiek, który nie ma idei twórczych i nie ma wiele wniósł własnych pod czaszka, jest

zawsze uparty. W takich warunkach być upartym to nawet nie sztuka.

Niezbýt pomysłowym także był dobór naczelnego dyrektora. Poznaćby w dzisiejszych naszych stosunkach trudno się orientuje. Poznańskie nie miało przed wojną wielkiego przemysłu, a bankowcy niemieccy, a więc i poznańscy przez szeregi lat nie zajmowali się między innymi zagadnieniami walutowymi, ponieważ ani Prusy od wojen napoleońskich, ani Rzesza nie miała nie znaly trudności walutowych, skutkiem czego ekonomisci niemieccy poświęcali zagadnieniom walutowym bardzo mało czasu i pracy.

Dzisiaj więc naczelnym dyrektorem Banku Polskiego, syn kstestwa, jak mówiono przed wojną, musi niby żołnierz w oeniu boiowym studiować zagadnienia kredytowe dla wielkiego przemysłu i zagadnienia walutowe. A ponieważ jeszcze ich nie poznał, przeto odsuwa je na dalszy plan.

I to wtedy, gdy niebezpieczeństwo rośnie właśnie skutkiem tego, że spraw tak ważnych nie rozwiązuje się z możliwie jak największym pośpiechem.

## Rynek pieniężny.

### Warszawska giełda urzędowa.

WARSZAWA 12 czerwca (Pat). — Na dzisiejszej giełdzie urzędowej notowania były następujące:

**GOTÓWKA.**

Dolar 5.18.5  
Frank franc. 27.60

**CZEKI.**

Belgia 23.86  
Holandia 194.10  
Londyn 22.37.5—22.30  
Nowy Jork 5.18.5—5.18.25—5.18.5  
Paryż 27.80—27.60  
Praga 15.24—15.04  
Szwajcaria 91.35  
Włochy 22.625  
Wiedeń 7.325

Milionówka 0.47—0.48  
Bony złote 0.70—0.73  
Pożyczka dolar. 2.35—2.25  
8 proc. póż. zł. 7.20  
4 i pół proc. list. zast. ziemskie 16—15.25—15.75  
4 proc. list. zast. ziemsk. 11.25—10.50—11.25  
5 proc. oblig. m. Warszawy 9.75—10

### Końcowe notowania w Zurychu.

**Zamknięcie giełdy**  
ZURYCH, 12 czerwca (Pat). — Dzisiaj notowania były następujące:

Holandia	212.35
Nowy-Jork	568.00
Londyn	24.41
Paryż	30.55
Medjolan	24.75
Praga	16.625
Ludapeszt	0.00,81
Belgrad	6.725
Sofia	4.06
Bukareszt	2.45
Wiedeń	0.008

### Notowania giełdowe w Londynie.

LONDYN, 12 czerwca (Pat) — Zamknięcie giełdy.

Medjolan	451.51
Francja	81.59
Belgia	94.62
Szwajcaria	24.49
Hiszpania	32.08
Portugalia	1.56
Holandia	1152.25
Dania	25.535
Norwegia	52
Szwecja	16.24
Helsingfors	172
Niemcy	bilj. 18.
Austria	307.500
Praga	147.25

### Notowania giełdowe w Paryżu.

PARYŻ, 12 czerwca (Pat) — Zamknięcie giełdy.

Londyn	81.45
N. Jork	18.80
Belgia	86.15.00
Hiszpania	252.75
Włochy	81.75
Szwajcaria	555.00
Dania	31.75
Holandia	708.00
Norwegia	255.00
Szwecja	500.00
Praga	55.30
Rumunia	8.25
Wiedeń	26.50

## O zwrot nadwyżki na podatek dochodowy

(b) Jak wiadomo, podatek dochodowy za rok 1924 płatny jest w 4-ch ratach, z których pierwsza płatna w terminie do 23 b. m. równała się calorocznej wysokości podatku dochodowego za r. 1923, przerachowanej na złote po kursie 100 tys. mk. 1 złoty.

Według wyjaśnienia władz skarbowych do płacenia wymienionej raty nie były obowiązane osoby, które w 1923 r. nie osiągnęły podlegającego opodatkowaniu minimum dochodu, oraz osoby wolne od składania zeznań o dochodzie w wypadkach, gdy nie otrzymały one specjalnego wezwania władzy podatkowej do złożenia zeznań. Ponieważ jednak wielu płatników tej kategorii płaciło ową ratę podatku dochodowego, oraz ponieważ w wielu wypadkach pierwsza rata przewyższa całkowitą nawet sumę należnego podatku, związki kupieckie zwróciły się do ministerstwa skarbu z prośbą, by nadwyżki, wpłacone na poczet podatku dochodowego, zostały płatnikom zwrócone, względnie zarachowane na poczet innych należności podatkowych.

## Oferty zagraniczne dla Łodzi.

Jak się dowiadujemy związek przemysłu włókiennego czego w państwie polskim otrzymał ofertę od pewnej grupy kapitalistycznej z zagranicy, w myśl której grupa ta byłaby skłonna udzielić poszczególnym firmom przemysłowym poważniejszych kredytów dolarowych za oprocentowaniem 6 od sta w stosunku miesięcznym, a więc jak na nasze warunki dość niskim, jednak tylko w tym wypadku, jeżeli biorący kredyt zobowiąże się nie zwracać jej przed upływem roku i płacić przez cały czas wspomnianą stopę procentową.

Związek zaznajomił z ofertą swoich członków, jednak żadna firma na takich warunkach kredytu przyjąć się nie ośmieliła.

Można bowiem przyjąć w razie gwałtownej potrzeby kredytu za procentem znacznie nawet wyższym, ale najwyżej na miesiąc lub na 6 tygodni, nigdy jednak na rok, gdyż niemożliwym jest, by tak wysoki procent od kapitału udało się pomieścić w cenie produkowanych obecnie towarów.

Kredyty za wysokim procentem przyjmowane są tylko dla wywiązania się z dawniejszych interesów, na których odpowiednio się zarobiło, lub pogodzono się ze stratą. Produkcji przyszłej, a nawet bieżącej takim haraczem obciążać nie może nikt.

## Kronika ekonomiczna.

### NOWE SPÓŁKI AKCYJNE.

- 1) Sp. akc. transportu międzynarodowego J. Leinkauf w Warszawie, kap. zakł. 100.000 złotych;
- 2) Sp. akc. A. Chrapkiewicz, zjednoczone tartaki parowe w Andrychowcu, kap. zakł. 100.000 złotych;
- 3) Sp. akc. zachodni czeski związek górniczy akcyjny w Pradze, na działalność w Polsce, kap. zakładowy 235.000 kor. czeskich.

### PARCELACJA GRUNTÓW NA PODATEK MAJĄTKOWY.

Ogólny krzyż gospodarczy, przeżywanym obecnie również i przez rolnictwo, wywołuje zmniejszenie się powytu na ziemi.

Właściciele większych posiadłości gruntowych, zamierzający dokonać częściowej parcelacji gruntów w związku z koniecznością zapłacenia podatku majątkowego, natrafiali w obecnej chwili często na brak chętnych nabywców.

Pragnąc umożliwić właścicielom dokonanie w tych wypadkach transakcji min. reform rolnych w porozumieniu z min. skarbu opracowanie projekt rozporządzenia, które przewiduje udzielanie parcelacji kredytów w formie listów zastawnych państwowego banku rolnego.

Listy te będą przyjmowane przez władze skarbowe na poczet przypadających podatków i danin państwowych.

### BILANS HANDLOWY.

Według dotychczasowych obliczeń głównego urzędu statystycznego bilans handlowy Polski na styczeń i luty b. r. przedstawiał się jak następuje:

w styczniu przywóz 80.869 tys. złotych, wywóz 98.818 tys. złotych, a więc bilans czynny o 20 procent;

w lutym przywóz 107.853 tys. złotych, wywóz 112.306 tys. złotych, a więc bilans czynny o 4 proc.

Przeciętnie miesięcznie w roku 1923 przywóz wynosił 93.040 tys. złotych, wywóz zaś 99.632 tys. złotych, bilans był więc czynny przeciętnie miesięcznie o 7 proc.

### ZYSKI Z MONOPOLI.

Monopole państwowe: solny, sacharynowy, a głównie tytoniowy, przynoszą coraz większe zyski skarbowi państwa. Świadcza o tem sumy przelane do skarbu państwa: w styczniu 3,5 mil., w lutym—4,6 mil. zł., w marcu 8,5 mil. zł., w kwietniu—10,5 mil. zł., a w maju 12,6 mil. zł. Mniej więcej tyle daje podatek od spirytusu, dochód jednak z tego źródła wzrasta do marca, obecnie zaś spada.

### BAWELNA Z AMERYKI VIA GDAŃSK.

Pierwszy parowiec bezpośredniej norwesko-meksykańskiej linii okrętowej, który laczny porty zagraniczne z Gdańskiem, po przebyciu drogi z Nowego Orleanu w ciągu 20 dni przybył do Gdańska 20 maja, przewożą: pierwszy bezpośredni transport bawełny z Gwatemali.

## WIELKI FILM PRZEMYSŁOWY

W niedługim czasie wyprodukowany zostanie wielki film przemysłowy, w którym podkreślony zostanie stan i zakres działania całego wielkiego przemysłu polskiego. Koszt filmu o długości 2.000 mtr wyniesie—40.000 złot. Obraz ma być wyświetlany włączając zagranicą, mianowicie, w państwach, które są w stosunkach handlowych z Polską, jak to: Francja, Anglia, Włochy, Finlandia, Rumunia, Jugosławia, państwa bałtyckie i inne.

## Komunikat.

### Zakończenie egzaminu dojrzałości w gimnazjach Towarzystwa Żydowskich Szkół Średnich w Łodzi.

W zeszłym tygodniu zakończyły się egzaminy dojrzałości w Gimnazjum Żeńskim oraz I Gimnazjum Męskim Towarzystwa Żydowskich Szkół Średnich w Łodzi. Egzamin odbył się przy udziale delegata Kuratorjum Okręgu Szkolnego Łódzkiego p. Marjana Dury, w Gimnazjum Żeńskim pod przewodnictwem p. dyrektora Michała Brandstattera, a w I Gimnazjum Męskim — p. dyrektora Abrama Perelmana. Wszyscy abiturjenci i abiturjentki zdali egzamin i otrzymali świadectwa dojrzałości.

Gimnazjum Żeńskie ukończyły następujące (21) uczniowie:

1. Altmanówna Frajda.
2. Blochowna Mirjam.
3. Brawermanówna Szejna.
4. Brzezińska Sara.
5. Danielakówna Mania.
6. Elpernowna Sima.
7. Flajszherówna Hudes-Mirla.
8. Jankielewska Lija.
9. Kaufmanówna Luba.
10. Lichtensztajnowna Rebeka.
11. Malczewna Sara.
12. Miednicka Chasia.
13. Mildermanówna Mania.
14. Mowszewiczówna Zina.
15. Praszkerówna Janina.
16. Rozenblumówna Chaja.
17. Rozenblumówna Dwojra.
18. Rozenblumówna Felcja.
19. Wojdyśkówna Cywia.
20. Zelmanowiczówna Rachel.
21. Zarska Curtla.

I Gimnazjum Męskie ukończyły następujący (22) uczniowie:

1. Bakulin Ber.
2. Berliński Arja.
3. Gelipter Szlama Szmul.
4. Goldhar Mordcha Dawid.
5. Kon Samuel.
6. Krakowski Abram.
7. Lewinson Dawid.
8. Lezerson Menasza.
9. Lipski Szmul Dawid.
10. Magba Leon.
11. Markus Abram.
12. Meryn Chaim Lajb.
13. Mędrzycki Majer Zelman.
14. Pietruszka Mordcha.
15. Piórko Pinchas.
16. Rozenblum Mojżesz.
17. Rozenkrantz Pinkus Elja.
18. Ser Mordcha.
19. Tatarka Arja.
20. Wajnfeld Benjamin.
21. Warchówkier Józef.
22. Żółtkowski Mojżesz.

## Zmniejszenie się wpływów skarbowych w Łodzi.

Dowiadujemy się, że w najbliższych miesiącach władze skarbowe liczą się z prawdopodobieństwem bardzo znacznego zmniejszenia się wpływów skarbowych w okręgu izby skarbowej łódzkiej.

Pierwsza rata podatku majątkowego, której płatność rozpoczyna się z dniem 10 czerwca, w Łodzi nie przyniesie prawdopodobnie nic, jeżeli chodzi o przemysł i handel, gdyż wobec znanych praktyk komisji szacunkowych dla podatku obrotowego, zaliczki, jakie sfery te wpłaciły już na poczet podatku majątkowego wynoszą w przeważnej ilości wynadków znacznie więcej, niż 70 procent, wobec czego sfery te nie zaplaca obecnie nic.

Zaznaczyć trzeba, że wymiar pierwszej raty podatku majątkowego dokonywany jest ściśle na podstawie deklaracji, złożonych przez płatników bez specjalnie ścisłego badania ich. Korektura zeznań dokonywana była zaledwie w nielicznych zbvt rzucających się w oczy wypadkach.

W jaki zaś sposób formułow-

ane były zeznania płatników, świadczy fakt, że gdyby na ich podstawie chciano wymierzyć podatek majątkowy musiano by bardzo znacznie podnieść ustawowe stawki, gdyż zeznany ogólny majątek według stawek istniejących nie pozwoliłby wymierzyć nawet połowy kontyngensu mającego być ściąganiem.

Ponadto nikt nie kwapi się z wpłaceniem podatków, nawet o hrotowego, gdyż w myśli okólnika ministerstwa skarbu, władze mają zalecone bardzo oglednie postępować przy przymusowym ściąganiu podatków, by nie pogarszać obecnej sytuacji i istniejącego krzyżsu.

Również podatek gruntowy został odroczonej do jesieni.

Wobec tego spodziewać się na leży, że wpływy w najbliższych miesiącach letnich spadną daleko poniżej prelininowanych sum i minister skarbu będzie musiał otworzyć inne źródła dla wyrównania budżetu, jeśli zrezygnował z dalszego forsowania ofensywy podatkowej.

## Sprawa Zawiercia u premiera.

Według doniesienia „Nowin Finansowych”, we środę bawił w Warszawie naczelnym dyrektorem „Zawiercia” p. Ginsberg, który starał się o audjencję u premiera Grabskiego, by przedstawić mu ciężkie położenie zakładów „Zawiercia” i postawić premiera przed alternaty-

tywą, albo udzielenia przedsiębiorstwu wydanej pomocy kredytowej, albo też objęcia przedsiębiorstwa w zarząd państwowy.

Wiadomość powyższą podajemy na odpowiedzialność wspomnianego na wstępie organu.

## Kapitały polskie zagranicą.

W związku z wczorajszym naszym artykułem w sprawie rzekomego wyszukiwania zagranicą kapitałów, ulokowanych tam przez przemysłowców polskich, otrzymujemy szereg uwag, w myśl których rząd rzeczywiście ma zamiar posługiwać się usługami zagranicznych biur wywiadowczych dla stwierdzenia, jakie i przez kogo zdeponowane kapitały znajdują się w zagranicznych instytucjach finansowych.

W sferach rządowych panuje silne przekonanie, że zwłaszcza szereg przemysłowców łódzkich posiada zagranicą znaczne fundusze, których nie chce angażować w produkcji, oczekując od rządu

pomocy kredytowej.

W miarodajnych sferach warszawskich wyrażono podobno pewność, że jeden z przemysłowców łódzkich posiada zagranicą depozyt w wysokości 800 tysięcy dolarów, a mimo to domaga się kredytu rządowego, twierdząc, że inaczej będzie musiał ograniczyć produkcję.

Dotychczas jednak sfery te nie dają konkretnych szczegółów co do tego i podobnych wypadków. Jeżeli jednak mimo zapowiedzianej akcji informacyjnej wyjaśnienia nie beda w stanie udzielić, wówczas argument ten będzie miał raz na zawsze upaść z wielką szkodą dla autorytetu rządu.

# Rozkłady jazdy pociągów podmiejskich.

Obowiązują od 1-go czerwca 1924 roku.

Z Koluszek (Z Tomaszowa)

Do Koluszek (Do Tomaszowa)

7.30	8.30	9.55	10.25	12.45	15.45	16.30	17.05	21.05	21.45	22.45	23.07	1.05	p	Łódź Fabryczna	o	6.10	7.25	8.55	10.00	12.20	13.30	15.20	17.00	19.10	19.35	20.40	22.35	23.40	
7.21	8.21	9.46	10.16	12.36	15.36	—	16.56	20.56	—	22.37	22.58	0.56	o	Widzew	o	6.22	—	9.07	10.12	12.32	13.42	15.32	17.12	19.22	19.45	20.52	22.47	23.52	
7.08	8.08	9.33	10.04	12.23	15.23	—	16.43	20.43	—	22.26	22.45	0.43	o	Andrzejów	o	6.35	—	9.20	10.25	12.45	13.55	15.45	17.24	19.35	19.55	21.05	23.00	0.05	
6.52	7.52	9.18	9.49	12.07	15.07	—	16.27	20.27	—	22.11	22.29	0.27	o	Gańków	o	6.50	—	9.35	10.40	13.00	14.10	16.00	17.40	19.50	20.07	21.20	23.15	0.20	
6.42	7.42	—	9.38	11.57	14.57	—	16.17	20.17	—	22.02	—	0.17	o	Żakowice	o	—	—	9.44	10.49	13.09	14.19	16.09	17.49	—	—	21.29	23.24	0.29	
6.35	7.35	—	9.30	11.50	14.50	15.57	16.10	20.10	21.15	21.55	—	0.10	o	Koluszki	p	—	7.55	9.50	10.55	13.15	14.25	16.15	17.55	—	20.17	21.35	23.30	0.35	
3.50	—	—	9.11	11.32	—	—	—	19.32	—	—	—	—	p	Koluszki	o	—	9.23	—	—	—	—	—	18.15	—	—	—	—	—	2.35
3.42	—	9.01	9.04	11.24	—	—	—	19.24	—	—	22.12	—	o	Słotwiny	o	7.08	9.30	—	—	—	—	—	18.25	20.06	—	—	—	—	2.45
3.28	—	8.47	—	—	—	—	—	19.10	—	—	21.58	—	o	Wykno	o	7.22	p.	—	—	—	—	—	18.39	20.20	—	—	—	—	2.58
3.15	—	8.34	—	—	—	—	—	18.56	—	—	21.45	—	o	Ujazd	o	7.37	tylko	—	—	—	—	—	18.58	20.36	—	—	—	—	3.18
2.52	—	8.20	—	—	—	—	—	18.33	—	—	21.30	—	o	Tomaszów	p	7.50	boty	—	—	—	—	—	19.20	20.50	—	—	—	—	3.40

Z Łowicza

Do Łowicza

Obwodowa.

9.40	10.20	12.38	22.03	1.46	0.42	p	Łódź Kaliska	o	6.29	13.30	14.02	19.25	2.57	5.42
9.25	10.06	12.22	21.47	1.30	0.29	o	Zgierz	o	6.44	13.45	14.18	19.42	3.13	5.58
8.57	—	11.54	21.18	1.02	—	o	Stryków	o	—	—	14.38	20.08	3.32	6.21
8.39	—	11.35	20.59	0.43	—	o	Głowno	o	—	—	14.52	20.24	3.46	6.35
8.22	—	11.16	20.40	0.25	—	o	Domaniewice	o	—	—	15.07	20.41	4.01	6.50
8.03	9.06	10.55	20.14	0.04	23.34	o	Łowicz Kaliski	p	7.32	14.36	15.22	20.58	4.16	7.05

6.45	12.24	19.00	p	Łódź Kaliska	o	6.35	8.15	20.00
6.32	12.11	18.47	o	Chojny	o	6.49	8.29	20.15
6.18	11.57	18.33	o	Widzew	o	7.04	8.45	20.30
6.05	11.45	18.19	o	Andrzejów	o	7.14	8.57	20.40
5.50	11.30	18.03	o	Gańków	o	7.26	9.17	20.53
—	—	17.52	o	Zakowice	o	7.34	—	—
—	—	17.45	o	Koluszki	p	7.40	—	—
—	—	—	p	Koluszki	o	—	—	—
—	11.14	—	o	Słotwiny	o	—	9.43	—
—	10.52	—	o	Wykno	o	—	9.56	—
—	10.39	—	o	Ujazd	o	—	10.09	—
—	10.25	—	o	Tomaszów	p	—	10.31	—

Z Sieradza

Do Sieradza

6.19	9.25	13.48	18.30	21.00	2.42	5.32	p	Łódź Kaliska	o	7.45	12.53	16.00	19.40	22.23	0.52	2.02
6.02	9.07	13.27	18.12	20.46	2.22	5.14	o	Pabjanice	o	8.07	13.14	16.26	20.00	22.46	1.10	2.25
—	8.44	13.00	17.49	20.17	1.58	4.52	o	Łask	o	8.30	13.36	16.53	20.21	23.10	—	2.50
—	8.27	12.40	17.32	19.57	1.40	4.35	o	Zduńska Wola	o	8.49	13.54	7.15	20.38	23.30	—	3.10
—	7.58	12.10	17.03	19.20	1.14	4.08	o	Sieradz	p	9.22	14.20	17.45	21.08	23.59	—	3.40

Uwaga: Kreski oznaczają, że pociągi na danej stacji nie zatrzymują się, względnie wcale do niej nie docierają.

## IMPORT BAWELNY!

Nowa bezpośrednia linja między Ameryką a Gdańskiem.  
NORWAY MEXICO GULF LINE, CHRISTIANIA  
SWEDISH AMERICA MEXICO LINE, GOTHENBURG  
TRANSATLANTIC STEAMSHIP COMPANY, GOTHENBURG  
utrzymują

stałą komunikację miesięczną  
nowoczesnymi szybkobieżnymi parowcami

NEW ORLEANS }  
GALVESTON } — GDANSK  
HOUSTON }

s/s „DELAWARE“ (7000 tonn) przyjmuje ładunki w New-Orleansie i Galvestonie w drugiej połowie marca.  
s/s „CARLSHOLM“ (7000 tonn) przyjmuje ładunki w New-Orleansie i Galvestonie w kwietniu r. b.

Najtańsza i najkrótsza droga dla IMPORTU do ŁODZI  
Czas trwania transportu morskiego ok. 20 dni. Przeladunek w Gdańsku i transport do Łodzi ok. 5 dni.

W Gdańsku są do dyspozycji własne, wielkie nowoczesne składy do zamagazynowania bawełny, sprawdzania wagi i ciążenia próbek.

STAWKI, jak również informacje wszelkiego rodzaju, udzielają JENERALNI AGENCI dla Gdańska i Polski:

Bergenske Baltic Transports, Ltd., Gdańsk, Hundegasse 89.  
Bergenske Baltyckie Transports w Polsce, Sp. Akc., Łódź, Kilińskiego 43, telefon 9-72.  
Bergenske Baltyckie Transports w Polsce, Sp. Akc., Warszawa, Aleje Jerozolimskie 36.

Adres telegr.: „BERGENSKE“.

AJENCI PORTOWI:

NEW-ORLEANS, Trotsdal Plant & Lafonta, adres tel. „PLANT“.  
GALVESTON, Fowler & Mc Vitie, adres telegr. „EDWIN“.  
SAVANN H, Trotsdal, Plant & Lafonta, adres telegr. „TROSDAL“.

BEZ ŻEGLUGI PASAŻERSKIEJ. 5825-10

## Francuska Spółka Akc. Société Fermière de la Czenstochovienne w Roubaix (Francja)

niniejszym zawiadamia p.p. Akcjonariuszy, że dn. 24 czerwca r. b. o godz. 14-ej w lokalu Towarzystwa przy ulicy rue des Longues-Haies 38 w Roubaix odbędzie się

### doroczne walne zebranie akcjonariuszy

z następnym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Zarządu z działalności za rok 1923.
2. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
3. Zatwierdzenie bilansu i wyznaczenie dywidendy.
4. Mianowanie jednego lub kilku członków Komisji Rewizyjnej na rok 1924.
5. Zwolnienie Zarządu oraz Komisji Rewizyjnej z działalności za rok ubiegły.
6. Wyznaczenie wynagrodzenia dla Zarządu stosownie do artykułu 25 statutu.

### OBWIESZCZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Teofil Stanisław, zam. przy ul. Konstantynowskiej Nr. 51, ogłasza, że w dniu 20 czerwca 1924 r., o godz. 10 z rana, w Łodzi, przy ul. Zielonej pod Nr. 6, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości: mebli, zegaru i in. Michała Spiewaka, ocenionych na 2.800 złotych. 831-1  
Łódź, dnia 2 czerwca 1924 roku.  
Komornik T. Stanisław.

Mam pensjonat w Brösen (Brzeźno) nad morzem koło Zoppot. Jest jeszcze kilka miejsc wolnych. W domu od 11-1 i od 3-5, M. Wróblewska, Kilińskiego 105, poprzeczna oficyna III piętro. 784-2

## Zakład Ogrodniczy O. Brennera Wólczajska 100

poleca kwiaty sezonowe doniczkowe i cięte, wiązanki i t. p. Wieniec od Mk. 15.000.000. 470-1

**Ogłoszenia drobne**  
Po 6 groszy za wyraz.  
Dla poszukujących pracy 5 grosze za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 30 gr.

### Kupno i sprzedaż

Do sprzedania rower. — Wiadomość: Kilińskiego Nr. 121, piwiarnia. 820-3-k

### Posady i prace.

Inteligentna młoda pani szuka posady w lipcu i sierpniu do towarzystwa pani lub panienki, tylko na wyjazd. Honorarium nie wymagane. Oferty sub. „M. X 25“ 18-5 pp

panna izr. inteligentna, sumienna wyjedzie z chorą osobą do Krynicy. Oferty sub „Krynica“ 672-5-pp

Wzrost 170 cm, cięciwa 60 kg, wykształcenie średnie, w wieku 25 lat, w stanie zdrowia doskonałym, w poszukiwaniu miejsca do jednego lub dwójga dzieci na wyjazd. Sienkiewicza Nr. 102, m. 2. 775-3-pp

### Zaotiarowane.

potrzebny subjekt z kaucją do restauracji. Wiadomość: Kilińskiego Nr. 121, w podwórzu. 819-5-pp

praszę o pomoc w sprawie. — Wiadomość: Sienkiewicza Nr. 15, prawa oficyna, III piętro. 805-2-pp

potrzebne uczenie do haftu ręcznego i szycia eleganckiej bielizny. — Wiadomość: Sienkiewicza Nr. 15, prawa oficyna, III piętro. 805-2-pp

potrzebne uczenie do haftu ręcznego i szycia eleganckiej bielizny. — Wiadomość: Sienkiewicza Nr. 15, prawa oficyna, III piętro. 805-2-pp

potrzebne uczenie do haftu ręcznego i szycia eleganckiej bielizny. — Wiadomość: Sienkiewicza Nr. 15, prawa oficyna, III piętro. 805-2-pp

potrzebne uczenie do haftu ręcznego i szycia eleganckiej bielizny. — Wiadomość: Sienkiewicza Nr. 15, prawa oficyna, III piętro. 805-2-pp

potrzebne uczenie do haftu ręcznego i szycia eleganckiej bielizny. — Wiadomość: Sienkiewicza Nr. 15, prawa oficyna, III piętro. 805-2-pp

potrzebne uczenie do haftu ręcznego i szycia eleganckiej bielizny. — Wiadomość: Sienkiewicza Nr. 15, prawa oficyna, III piętro. 805-2-pp

potrzebne uczenie do haftu ręcznego i szycia eleganckiej bielizny. — Wiadomość: Sienkiewicza Nr. 15, prawa oficyna, III piętro. 805-2-pp

potrzebne uczenie do haftu ręcznego i szycia eleganckiej bielizny. — Wiadomość: Sienkiewicza Nr. 15, prawa oficyna, III piętro. 805-2-pp

potrzebne uczenie do haftu ręcznego i szycia eleganckiej bielizny. — Wiadomość: Sienkiewicza Nr. 15, prawa oficyna, III piętro. 805-2-pp

potrzebne uczenie do haftu ręcznego i szycia eleganckiej bielizny. — Wiadomość: Sienkiewicza Nr. 15, prawa oficyna, III piętro. 805-2-pp

potrzebne uczenie do haftu ręcznego i szycia eleganckiej bielizny. — Wiadomość: Sienkiewicza Nr. 15, prawa oficyna, III piętro. 805-2-pp

potrzebne uczenie do haftu ręcznego i szycia eleganckiej bielizny. — Wiadomość: Sienkiewicza Nr. 15, prawa oficyna, III piętro. 805-2-pp

potrzebne uczenie do haftu ręcznego i szycia eleganckiej bielizny. — Wiadomość: Sienkiewicza Nr. 15, prawa oficyna, III piętro. 805-2-pp

potrzebne uczenie do haftu ręcznego i szycia eleganckiej bielizny. — Wiadomość: Sienkiewicza Nr. 15, prawa oficyna, III piętro. 805-2-pp

potrzebne uczenie do haftu ręcznego i szycia eleganckiej bielizny. — Wiadomość: Sienkiewicza Nr. 15, prawa oficyna, III piętro. 805-2-pp

potrzebne uczenie do haftu ręcznego i szycia eleganckiej bielizny. — Wiadomość: Sienkiewicza Nr. 15, prawa oficyna, III piętro. 805-2-pp

## Potrzebne wykwalifikowane cerowaczki 10 mórg

do towaru cienkiego. Litrowski, Fabryka pończoch, Pomorska 58, tamże są poszukiwani napychacze. 782-3

## Ważne dla właścicieli domów! Kwaterunki Komorniane

wykazy komornego i świadczą o podług ostatniego rozporządzenia poleca: 5-3  
A. J. Ostrowski Piotrkowska 55, tel. 354.

## CEGLĘ kupię

500 tysięcy i więcej. Oferty składać: Zgierz, Średnia Nr. 31, Inż. J. Leszczyński. 5756-4